

Większość społeczeństw starzeje się. Według prognozy ONZ w Polsce w 2030 r. osoby pięćdziesięcioletnie oraz starsze (50+) stanowią będą 42% ogółu ludności, a w 2060 r. ich udział sięgnie 51,7%. To oznacza też, że w ciągu 20 lat — od 2010 r. do 2030 r. — populacja osób 50+ zwiększy się o ponad 3 mln, a do 2060 r. przybędzie kolejne prawie 2 mln takich osób. Równocześnie spadać będzie liczba osób w wieku 19-50 lat, których liczebność zmniejszy się odpowiednio o 4,0 mln do 2060 r. Ludzi starszych będzie więc przybywać i potrzebne będą nowe sposoby zadbania o nich, tak aby zmiany demograficzne nie prowadziły do spadku zadowolenia z życia pomimo wciąż trwającego postępu technologicznego.

Stosowane obecnie mierniki rozwoju gospodarczego nie uwzględniają wielu zjawisk negatywnie wpływających na zadowolenie z życia takich jak utracony czas w korkach ulicznych czy zanieczyszczenia środowiska. Nie uwzględniają one także wartości czasu spędzanego samotnie przez osoby starsze. Niedostatki PKB jako miernika jakości życia skłoniły badaczy do poszukiwania innych sposobów pomiaru. Jedną z propozycji jest skorzystanie z opinii osób o ich zadowoleniu z życia. Zwykle taki pomiar dokonywany jest za pomocą pytania, w którym prosi się o podanie liczby od 1 do 10 najlepiej charakteryzującej zadowolenie osoby. Badania korzystające z subiektywnego (deklaratywnego) pomiaru szczęścia trwają od lat 70ych i pomimo początkowego sceptycyzmu są one coraz częściej wykorzystywane w naukach społecznych. Nawet tak wybitni specjaliści jak laureaci nagrody im. Alfreda Nobla z ekonomii - Amartya Sen i Joseph Stiglitz – opowiedzieli się za korzystaniem z danych subiektywnych przy ocenie stopnia rozwoju społeczeństw.

W projekcie łączymy ze sobą dwa problemy – demograficzny (starzenie się społeczeństw) i metody oceny jakości życia. Korzystając z danych indywidualnych pochodzących z badania SHARE chcemy znaleźć wskazówki, na których w przyszłości oparta będzie mogła być polityka społeczna uwzględniająca zadowolenie z życia osób starszych. Można przypuszczać, że obecna polityka koncentrując się na zwiększaniu dochodów za pomocą transferów społecznych nie będzie wystarczająca i większą uwagę będzie należało zwrócić na tworzenie kapitału społecznego na przykład poprzez promowanie wolontariatu. Analizy zaproponowane w projekcie zwracają uwagę na potencjalną substytucyjność transferów pieniężnych i wolontariatu z punktu ich wpływu na zadowolenie. Równocześnie ograniczenie budżetowe po stronie polityki rządowej, które ze względu na starzenie się społeczeństw będzie coraz bardziej odczuwalne, sprawia, że polityka publiczna może zwiększać świadczenia pieniężne lub inwestycje publiczne promujące wzrost wartości kapitału społecznego. Nie można jednak obydwu tych wydatków zwiększać równocześnie.

Wydaje się nam możliwym, że wpływ transferów socjalnych i wolontariatu na zadowolenie jest zróżnicowany między krajami. Zaskakujące jest jak niewiele o tym wciąż wiemy, szczególnie w kontekście projektowania polityki społecznej. Mamy nadzieję, że badania podstawowe przeprowadzone w projekcie pomogą lepiej zrozumieć znaczenie bezpośrednich transferów pieniężnych i kapitału społecznego, co pozwoli efektywniej zmieniać tą politykę z korzyścią dla rosnącej grupy osób starszych.